

, dnia 26.08.2025

Ministerstwo Infrastruktury
Departament Gospodarki Wodnej
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

Dotyczy: wniosek o uchylenie interpretacji z dnia 20 maja 2025 r. (znak: DGW-5.0212.11.2024)

Wniosek

Wnoszę o **uchylenie interpretacji z dnia 20 maja 2025 r. (znak: DGW-5.0212.11.2024)**, w której stwierdzono, że powierzchniowe wprowadzanie do gruntu ścieków oczyszczonych w przydomowych oczyszczalniach nie mieści się w zakresie zwykłego korzystania z wód.

Interpretacja ta została wydana w oparciu o błędne założenia, jest sprzeczna z ustawą – Prawo wodne – oraz z zasadami równości i proporcjonalności wynikającymi z Konstytucji RP.

Tło sprawy

W styczniu 2024 r. Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej PGW „Wody Polskie” wydał oficjalne stanowisko, zgodnie z którym powierzchniowe zagospodarowanie ścieków oczyszczonych przy użyciu np. zraszaczy mieści się w zakresie zwykłego korzystania z wód i **nie wymaga pozwolenia ani zgłoszenia wodnoprawnego**. Tym samym jeszcze na początku 2024 r. praktyka organów centralnych była zgodna z literalnym brzmieniem ustawy i dopuszczała rozwiązania napowierzchniowe.

Dopiero później, w wyniku petycji z kwietnia i lipca 2024 r. (w tym złożonej przez Gminę Gdów i spółkę), pojawiły się postulaty zakazu stosowania tych technologii. Petycje te nie były poparte żadnymi badaniami ani ekspertyzami środowiskowymi, a mimo to wywołały eskalację wątpliwości w jednostkach PGW „Wody Polskie”.

W październiku 2024 r. PGW WP skierowały do Ministerstwa zapytanie o kwalifikację tego typu rozwiązań. W odpowiedzi Departament Prawny MI w dniu 6 maja 2025 r. wydał opinię prawną, a następnie 20 maja 2025 r. Departament Gospodarki Wodnej uznał pytanie PGW WP za „bezp przedmiotowe”. W efekcie doszło do faktycznego zablokowania możliwości stosowania technologii napowierzchniowych, wykorzystywanych m.in. przez firmę

Uzasadnienie

I. Uchybienia proceduralne

- Pismo DGW MI z dnia 20 maja 2025 r. oparte zostało na opinii Departamentu Prawnego z 6 maja 2025 r., która sama zawiera zastrzeżenie, że nie stanowi wiążącej wykładni prawa. W konsekwencji interpretacja została wydana z naruszeniem art. 7 Konstytucji RP (działanie organów w granicach prawa).
- Stwierdzenie „bezzasadności” pytania PGW WP (29.10.2024 r.) jest bezzasadne – problem był realny i potwierdzony zarówno przez petycje wniesione do MI (m.in. przez Gminę Gdów i spółkę), jak i przez praktykę jednostek PGW WP.
- **Nieuprawnione rozszerzenie odpowiedzi:** Pytanie PGW WP z dnia 29.10.2024 r. dotyczyło wyłącznie kwalifikacji bardzo prostych rozwiązań technicznych (wąz ogrodowy, kran z wiadrem, ponowne użycie wody w gospodarstwie domowym). Ministerstwo, zamiast udzielić odpowiedzi na te konkretne przypadki graniczne, sformułowało tezę ogólną, zgodnie z którą wszystkie metody powierzchniowego zagospodarowania ścieków – także rozwiązania profesjonalne i atestowane – są niedopuszczalne. Takie rozszerzenie wykracza poza zakres pytania, nie znajduje podstawy prawnej i narusza zasadę proporcjonalności.

II. Błędna wykładnia prawa materialnego

- Art. 33 ust. 4 pkt 2 Prawa wodnego dopuszcza wprowadzanie do ziemi ścieków oczyszczonych w ilości do 5 m³/dobę w ramach zwykłego korzystania z wód. Przepis nie różnicuje metod technicznych – każda forma, w której ścieki finalnie wsiąkają w grunt, mieści się w tej normie.
- Ministerstwo bezzasadnie ograniczyło dopuszczalne metody wyłącznie do drenaży podziemnych i rolniczego wykorzystania (art. 84 ust. 2 PW), podczas gdy rolnicze wykorzystanie jest odrębną formą szczególnego korzystania z wód, a nie zwykłego.

III. Naruszenie zasad konstytucyjnych

- Zakaz technologii powierzchniowych, przy jednoczesnym dopuszczaniu drenaży podziemnych, prowadzi do nierównego traktowania różnych rozwiązań technicznych (art. 32 Konstytucji RP).
- Interpretacja narusza zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) – ogranicza prawo właścicieli nieruchomości do korzystania z własnego gruntu i wód, mimo że spełniają oni ustawowe normy ilościowe i jakościowe.

IV. Brak realnych podstaw faktycznych

- Petycje i Gminy Gdów (lipiec 2024 r.) nie zawierały żadnych badań ani ekspertyz potwierdzających rzekome zagrożenia środowiskowe. Argumentacja opierała się na emocjonalnej retoryce („wylewanie ścieków”, „zraszanie ściekami ziemi”), wprowadzającej w błąd.
- Zmiana interpretacji Ministerstwa nastąpiła bez przedstawienia nowych danych naukowych – wyłącznie pod wpływem presji ze strony prywatnej firmy i jednej gminy, co rodzi poważne wątpliwości co do motywów.
- Nie istnieje żadne racjonalne uzasadnienie, by na podstawie pytania o prosty wąż czy wiadro z wodą formułować ogólną tezę eliminującą wszystkie napowierzchniowe systemy oczyszczania i zagospodarowania ścieków. Odpowiedź MI stanowi więc nieuprawnione przeinaczenie i rozszerzenie zakresu sprawy, pozbawione jakichkolwiek dowodów naukowych lub analiz środowiskowych.
- Petycje, które stały się podstawą zmiany interpretacji, zostały wniesione przez podmiot prywatny – przedsiębiorcę działającego na rynku przydomowych oczyszczalni ścieków – wspólnie z jedną jednostką samorządu terytorialnego. Zgodnie z ustawą o petycjach, celem tej instytucji jest artykułowanie potrzeb i interesów społecznych, a nie realizacja partykularnych interesów gospodarczych.
- W konsekwencji inwestorzy i samorządy zostali postawieni w sytuacji niepewności prawnej – w wielu starostwach odmawia się przyjęcia zgłoszeń, co powoduje nieuzasadnione koszty i ograniczenia dla mieszkańców.

V. Aspekt środowiskowy

- Technologie powierzchniowe są w rzeczywistości bezpieczniejsze dla środowiska niż drenaże podziemne, ponieważ:
 - umożliwiają dodatkowe doczyszczanie ścieków poprzez naturalne procesy: filtrację roślinną, ekspozycję na tlen atmosferyczny oraz promieniowanie UV,
 - minimalizują ryzyko skażenia wód podziemnych.
- Technologie powierzchniowe wpisują się także w cele polityki Unii Europejskiej w zakresie gospodarki obiegu zamkniętego i ponownego wykorzystania zasobów. Rozwiązania są zgodne z kierunkami określonymi m.in. w Circular Economy Action Plan i rozporządzeniu 2020/741 o ponownym wykorzystaniu wody, a ich blokowanie pozostaje w sprzeczności z priorytetami środowiskowymi i klimatycznymi UE.
- Zakazanie tych technologii prowadzi więc do paradoksalnej sytuacji, w której promowane są rozwiązania mniej ekologiczne, a blokowane te, które lepiej odpowiadają unijnym celom ochrony środowiska.

Podsumowanie

Obecna interpretacja została wydana pod wpływem petycji prywatnego przedsiębiorcy i jednej gminy, co w praktyce doprowadziło do odejścia od interesu publicznego. Jej utrzymanie:

- narusza przepisy prawa i Konstytucji,
- ogranicza prawa właścicieli nieruchomości oraz swobodę inwestycyjną mieszkańców,
- blokuje technologie powierzchniowe bezpieczniejsze i bardziej ekologiczne niż obecnie dopuszczane rozwiązania,
- stawia Polskę w sprzeczności z kierunkami polityki UE w zakresie gospodarki wodnej i obiegu zamkniętego.

Wnoszę o uchylenie interpretacji z dnia 20 maja 2025 r. oraz o przywrócenie zgodnej z prawem i neutralnej wykładni art. 33 ust. 4 pkt 2 Prawa wodnego, dopuszczającej powierzchniowe zagospodarowanie ścieków oczyszczonych z przydomowej oczyszczalni ścieków w ramach zwykłego korzystania z wód.

Dodatkowy postulat – komunikat do jednostek terenowych

Mając na uwadze obserwowaną niejednorodność praktyki w terenie oraz odnotowywane przypadki odmów przyjmowania zgłoszeń, zwracam się z prośbą o rozważenie niezwłocznego skierowania do jednostek organizacyjnych PGW „Wody Polskie” – a w miarę możliwości także do organów administracji architektoniczno-budowlanej – komunikatu informacyjnego.

Komunikat taki, wyjaśniający, że zgodnie z art. 33 ust. 4 pkt 2 Prawa wodnego wprowadzanie do ziemi ścieków oczyszczonych w ilości do 5 m³/dobę mieści się w zakresie zwykłego korzystania z wód, w tym także metodami powierzchniowego zagospodarowania, pozwoliłby na szybkie uporządkowanie praktyki administracyjnej i ochronę interesów mieszkańców do czasu formalnego uchylenia obecnej interpretacji z dnia 20 maja 2025 r.

Z poważaniem,